

Sygnatura akt II Ca 934/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Krystyna Dobrowolska

SR (del.) Ewa Ługowska

Protokolant sądowy: Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ż.

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie

z dnia 24 lutego 2014 r., sygnatura akt I C 260/13/N

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) na rzecz powoda A. Ż. kwotę 5.237,78 zł (pięć tysięcy dwieście trzydzieści siedem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 3.860,96 zł (trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) od dnia 8 października 2012 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) od dnia 26 października 2012 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 102,85 zł (sto dwa złote osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 8 października 2012 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 904,97 zł (dziewięćset cztery złote dziewięćdziesiąt siedem groszy) od dnia 4 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.180 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa od strony pozwanej kwotę 7,48 zł (siedem złotych czterdzieści osiem groszy).”;

2. oddała apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 412 zł (czterysta dwanaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 września 2014 roku

Powód A. Ż. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...)kwoty 4.332,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że w wyniku kolizji z dnia 25 czerwca 2012 roku spowodowanej przez osobę ubezpieczoną u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej uszkodzeniu uległ jego pojazd, a koszt naprawy tego pojazdu wyniósł 5.991,12 zł. Tymczasem strona pozwana wypłaciła mu jedynie kwotę 2.130,16 zł. Wskazał, że na dochodzoną kwotę składają się: różnica wynikająca z zaniżonego odszkodowania - 3.860,96 zł, odsetki za opóźnienie liczone od tej kwoty od dnia 26 lipca 2012 roku do dnia wniesienia pozwu w wysokości 102,85 zł oraz koszt wynajmu samochodu zastępczego w wysokości 369 zł. W toku procesu powód rozszerzył żądanie pozwu o dalszą kwotę 904,97 zł z tytułu kosztów naprawy pojazdu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podając, że wypłacone odszkodowanie pokryło całość szkody powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.017,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 2.717,56 zł od dnia 8 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł od dnia 26 października 2012 roku do dnia zapłaty (punkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 299 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III) oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa: od powoda kwotę 3,14 zł natomiast od strony pozwanej kwotę 4,34 zł (punkt IV).

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym:

Na skutek kolizji w dniu 25 czerwca 2012 roku spowodowanej przez osobę ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej uszkodzeniu uległ samochód marki (...), należący do powoda i wykorzystywany przez niego do prowadzenia działalności gospodarczej. Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę w dniu 26 czerwca 2012 roku. Strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 2.130,16 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu. W okresie od 30 lipca do 2 sierpnia 2012 roku powód wynajmował samochód zastępczy marki S., a koszt wynajmu wyniósł 369 zł, co zostało zgłoszone stronie pozwanej pismem doręczonym w dniu 25 września 2012 roku. Zakres uszkodzeń pojazdu powoda nie był sporny między stronami (okoliczności bezsporne). Powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług blacharsko - lakierniczych i w ramach własnej działalności dokonał naprawy uszkodzonego samochodu. W związku z tym nie wystawił faktury. W czasie naprawy powód wykorzystywał samochód zastępczy do prowadzenia działalności, przewoził nim przedmioty, przemieszczał się w celu załatwienia spraw urzędowych związanych z działalnością. Nie miał możliwości wykorzystania w tym celu innego własnego pojazdu. Powód jest płatnikiem podatku VAT. Koszt naprawy pojazdu powoda w związku z uszkodzeniami w kolizji z dnia 25 czerwca 2012 roku bez uwzględnienia zysku przy zastosowanej technologii producenta powinien wynosić 4.777,93 zł (bez podatku VAT). Naprawa pojazdu powoda trwała cztery dni robocze i był to czas technologicznie niezbędny do jej dokonania.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim wskazał, że kwota podana w kosztorysie, tj. 5.991,12 zł brutto odpowiadała wysokości poniesionych przez niego kosztów naprawy pojazdu uznając, że zeznania powoda były w tym zakresie wewnętrznie sprzeczne. Ostatecznie ustalając koszty naprawy pojazdu Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego uznając ją za miarodajną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Podał, że zrozumiałe jest, że powód nie jest w stanie wykazać precyzyjnie wysokości faktycznie poniesionych kosztów, gdyż naprawa została wykonana w ramach działalności warsztatu powoda, a tym samym koszty poniesione na tę naprawę nie mają wyodrębnionego charakteru. Zasadne zatem było oparcie się na przeciętnych kosztach tego typu naprawy wyliczonych w oparciu o opinię biegłego z zakresu kosztów napraw wypadkowych. Sąd Rejonowy podał, że przy tej wycenie nie było podstaw do uwzględnienia podatku VAT albowiem powód nie wykazał, by poniósł ten podatek z tytułu zakupu części natomiast nie mógł ponieść podatku VAT z tytułu kosztów robocizny, gdyż nie zapłacił sam sobie za robociznę i nie wystawił z tego tytułu faktury. Argumentował, że nie było podstaw do doliczenia zysku do kwoty odszkodowania bowiem powód nie wykazał, by przez naprawę jego pojazdu nie miał możliwości wykonania napraw innych pojazdów i by utracił przez to dochody. Szkoda powoda to zatem wyłącznie poniesione przez niego koszty naprawy pojazdu, a nie utracony zysk. Odnośnie rodzaju użytych do naprawy części zamiennych, to w ocenie Sądu Rejonowego wykorzystanie części fabrycznych było uzasadnione. Części użyte do naprawy muszą bowiem odpowiadać jakością częściom oryginalnym, gdyż tylko w tym przypadku możliwe jest odzyskanie stanu technicznego, zdolności użytkowej i wyglądu estetycznego, jaki pojazd posiadał przed wypadkiem. Podał również, że na skutek kolizji składnik majątku powoda został uszkodzony i zmniejszyła się jego wartość. W majątku powoda nastąpił zatem uszczerbek, którego przywrócenie wymagało poniesienia kosztów 4.777,93 zł. Jeżeli powód pojazdu nie naprawił, to jego szkoda równa jest tej kwocie, jeżeli zaś naprawił w sposób odbiegający od jakości, którą przewiduje naprawa zgodna z technologią producenta i oryginalne części, to tylko pozornie przywrócił pojazd do stanu sprzed kolizji. Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powoda w zakresie odszkodowania za naprawę pojazdu zasługuje na uwzględnienie tylko w części obejmującej koszt netto naprawy bez doliczenia zysku pomniejszony o kwotę wypłaconą już przez stronę pozwaną (4.777,93 zł - 2.310,16 zł = 2.647,77 zł). W pozostałej części powództwo musiało podlegać oddaleniu, w tym również w zakresie, w jakim powód je rozszerzył w toku sprawy. Odnośnie odsetek ustawowych Sąd Rejonowy wskazał, że powód dokonał zgłoszenia stronie pozwanej opisanej szkody w pojeździe w dniu 26 czerwca 2012 roku a zatem termin spełnienia świadczenia w związku z tą szkodą przypadł na dzień 25 lipca 2012 roku i od dnia następnego strona pozwana była obowiązana do zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Odsetki te zostały naliczone od kwoty 2.647,77 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami naprawy a kwotą wypłaconą przez stronę pozwaną i na dzień wniesienia pozwu wynosiły łącznie 69,79 zł. Oprócz szkody w pojeździe normalnym następstwem wypadku była również szkoda majątkowa związana z koniecznością wyjęcia przez powoda pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego samochodu, która została zgłoszona stronie pozwanej w dniu 25 września 2012 roku. Czas niezbędny technologicznie na dokonanie naprawy wynosił cztery dni robocze i taki był też rzeczywisty czas jej dokonania. Koszt najmu został wykazany fakturą VAT jednakże Sąd Rejonowy uznał, że powodowi nie należy się podatek VAT od tej kwoty albowiem prowadząc działalność gospodarczą miał możliwość odliczyć zapłacony podatek VAT z tytułu najmu pojazdu w swej działalności. Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał, że powodowi należy się kwota 3.017,56 zł, na którą złożyły się kwoty: 2.647,77 zł z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe, 300 zł z tytułu najmu samochodu zastępczego oraz 69,79 zł z tytułu odsetek za opóźnienie w zapłacie, które zostały skapitalizowane na dzień wniesienia pozwu. O kosztach procesu orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę, że powód wygrał sprawę w 58 %. O kosztach sądowych orzeczono natomiast w oparciu o art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację wniósł powód zaskarżając wyrok w zakresie punktu II, III i IV i domagał się jego zmiany w tym zakresie poprzez zasądzenie: w punkcie II od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 2.220,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 1.246,25 zł od dnia 8 października 2012 roku do dnia zapłaty; 69 zł od dnia 26 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 904,97 zł od dnia 2 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty; w punkcie III od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 1.180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie IV poprzez ściągnięcie od strony

pozwanej na rzecz Skarbu Państwa zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kwotę 7,48 zł oraz zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 412 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu podał, że nie mógł odliczyć podatku VAT od nabytego używanego spornego pojazdu a następnie nie mógł zaliczyć tego pojazdu do swoich środków trwałych tak, aby móc odliczać podatek VAT zawarty w kosztach eksploatacji, serwisu i napraw samochodu. Argumentował, że niezasadnie została obniżona wysokość odszkodowania o podatek VAT, który powód mógł sobie rzekomo odliczyć, podobnie jak niezasadnie pomniejszono wysokość odszkodowania o wysokość zysku od przeprowadzonej naprawy. Ponadto powód zarzucił naruszenie art. 6 k.c. poprzez obciążenie go ciężarem udowodnienia tego, że w czasie kiedy naprawiał swój pojazd to musiał zrezygnować z naprawy pojazdów swoich klientów i w ten sposób utracił zysk.

Akceptując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmując je za podstawę rozstrzygnięcia apelacyjnego Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że

Koszt naprawy pojazdu powoda przy uwzględnieniu podatku VAT wynosił 6.896,09 zł.

dowód: opinia biegłego (k. 122)

W dniu 4 grudnia 2013 roku strona pozwana otrzymała odpis pisma procesowego powoda zawierającego rozszerzone żądania pozwu o kwotę 904,97 zł.

dowód: pismo strony pozwanej (k. 141)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem apelacji, że powodowi należy się zwrot kwoty stanowiącej równowartość należnego podatku od towarów i usług, obliczonego od wartości naprawy a także, że koszty naprawy pojazdu winny uwzględniać również zysk. W tym zakresie ocena Sądu Rejonowego była nieprawidłowa, czego konsekwencją była zmiana zaskarżonego wyroku. Odnosząc się do kwestii związanej z podatkiem VAT wskazać należy, że w myśl art. 53 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. z 2011r., Nr 177, poz. 1054 ze zm.) zwolnienia od podatku nie stosuje się również do środków transportu, które nie służą do wykonywania działalności gospodarczej. Bezspornym w sprawie było, że powód prowadzi działalność gospodarczą i w związku z tym jest płatnikiem podatku od towarów i usług. Jednakże, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Rejonowego, nie miał on możliwości odliczenia kwoty stanowiącej równowartość tego podatku w związku z poniesionymi kosztami naprawy samochodu. Przedmiotowy pojazd, jak wykazał powód, nie stanowi bowiem środka trwałego prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa i w związku z jego nabyciem musiał on zapłacić należny podatek od towarów i usług. Wobec tego kwota podatku VAT winna zostać uwzględniona przy ustalenia wysokości szkody albowiem tylko tak ustalone odszkodowanie spełnia postulat odszkodowania odpowiadającego wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast w myśl art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego polega na tym, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność wobec poszkodowanego

ruchem pojazdu na takich samych zasadach i w takich samych rozmiarach, w jakich odpowiedzialność tę określa prawo cywilne w odniesieniu do posiadacza pojazdu mechanicznego lub jego kierowcy.

Powszechnie przyjmuje się, że naprawienie przez ubezpieczyciela szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego pod względem ekonomicznym. Odszkodowanie, przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe, niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, Biul. SN 2003, z. 6, poz. 4).

Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515) oraz czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza tą rzecz naprawić (wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410; wyrok SA w Katowicach z dnia 17 marca 2004 r., I ACa 32/04, Wokanda 2005, z. 6, poz. 49). Odszkodowanie to ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek ten istnieje od momentu wyrządzenia szkody do chwili wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem.

Powód w wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego otrzymał od strony pozwanej kwotę 2130,16 zł i w ocenie Sądu Okręgowego, suma ta nie rekompensuje w pełni doznanej przez poszkodowanego szkody. Jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie, w szczególności z opinii biegłego sądowego, koszt naprawy uszkodzonego pojazdu powoda wyniósł 5606,58 zł netto. Podkreślić należy, że opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż opinia ta jest w pełni miarodajna. Ustalając koszt naprawy pojazdu, biegły uwzględnił ceny występujące na lokalnym rynku oraz założył zastosowanie technologii producenta.

W ocenie Sądu Okręgowego, wysokość szkody w niniejszej sprawie powinna zostać ustalona w sposób zapewniający powodowi (tj. poszkodowanemu) możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu w sposób przedstawiony w opinii biegłego, tj. zgodnie z technologią producenta. Bez znaczenia jest, czy poszkodowany skorzysta ze swego prawa i pojazd rzeczywiście w taki sposób naprawi, czy też w ogóle zaniecha naprawy. Poszkodowany wszak nie musi naprawiać pojazdu i może sprzedać uszkodzony, zachowując wypłacone odszkodowanie, może go naprawić tylko częściowo lub dokonać naprawy własnoręcznie, bądź użyć do naprawy części używanych lub nieoryginalnych, zmniejszając tym samym wartość samochodu. Powyższe nie zmienia jednak faktu, iż ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody.

W niniejszej sprawie nie ma znaczenia fakt, że poszkodowany dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu we własnym warsztacie naprawczym. Nie ma znaczenia także to, czy poszkodowany dokonał naprawy zgodnie z technologią producenta, używając oryginalnych części, ponosząc przy tym koszty zgodne z obliczeniami dokonanymi w opinii biegłego.

Na wysokość szkody mają wpływ tylko czynniki o charakterze obiektywnym, a takie właśnie zostały uwzględnione w opinii biegłego przy ustalaniu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu powoda. Nie ma znaczenia to, że kwota wskazana w sporządzonym przez powoda kosztorysie jest niższa od kwoty wyliczonej przez biegłego sądowego.

Z podanych wyżej powodów, nie miał racji Sąd I instancji, twierdząc, że powodowi należne jest odszkodowanie w wysokości bez uwzględnienia zysku (kwota wyliczona w opinii biegłego). Ponadto, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, powód nie miał obowiązku wykazywać, że w czasie naprawy swojego samochodu zrezygnował z naprawy innych pojazdów swoich klientów i utracił w ten sposób zysk albowiem strona pozwana takich zarzutów nie składała.

Biorąc zatem pod uwagę, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi kwotę 2.130,16 zł, to zasądzić na jego rzecz należało jeszcze kwotę 3.860,96 zł tytułem odszkodowania. Odsetki ustawowe od tej kwoty Sąd Okręgowy

zasądził tak jak Sąd Rejonowy, czyli od dnia 8 października 2012 roku do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę 300 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego powiększył o kwotę podatku VAT uzyskując kwotę 369 zł, od której zasądził odsetki ustawowe od dnia 26 października 2012 roku do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uwzględnił również żądanie powoda o zasądzenie skapitalizowanych odsetek ustawowych w wysokości 102,85 zł od kwoty 3.860,96 zł za okres od dnia 26 lipca 2012 roku do dnia wniesienia pozwu, tj. do dnia 8 października 2012 roku. Zasadnym było również zasądzenie kwoty 904,97 zł, o którą powód w toku procesu rozszerzył żądanie pozwu. Skoro pismo procesowe wraz z tym żądaniem strona pozwana otrzymała w dniu 4 grudnia 2013 roku, to już w tym dniu była w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powoda. W związku z tym, po myśli art. 481 § 1 k.c. od tego dnia zasądzić należało odsetki ustawowe od powyższej kwoty. W pozostałym zakresie, tj., co do odsetek ustawowych od kwoty 904,97 zł od dnia 2 grudnia 2013 roku do dnia 3 grudnia 2013 roku powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Zmiana rozstrzygnięcia o żądaniu głównym skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Powód uległ w swym żądaniu tylko w niewielkim zakresie dotyczącym odsetek ustawowych za okres dwóch dni od kwoty 904,97 zł. Wobec tego o kosztach procesu rozstrzygnąć należało na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Na zasądzoną kwotę 1.180 zł złożyły się: 217 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 600 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego, 300 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego oraz 46 zł tytułem opłaty od rozszerzonego żądania pozwu. O kosztach sądowych Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. nakazując ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 7,48 zł celem pokrycia wydatków opinii biegłego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

W pozostałym zakresie, tj. dotyczącym zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 904,97 zł od dnia 2 do 3 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną - punkt 2 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 412 zł, na którą złożyły się: 112 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji i 300 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego - punkt 3 sentencji.